

Przedmowa

Na pojęcie „uchwały nieistniejącej” natrafić można stosunkowo często zarówno w orzecznictwie sądów polskich, jak i wypowiedziach doktryny prawa. Jednakże pomimo jego wręcz powszechnego występowania niełatwo przytoczyć jego uniwersalną, niebudzącą zastrzeżeń definicję. Posługiwanie się tym terminem dla opisanego rozmaitych stanów faktycznych, jakie miało miejsce na gruncie uprzednio obowiązującego Kodeksu handlowego, utrzymało się także po jego zastąpieniu przez KSH. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy wobec zmiany stanu prawnego dopuszczalne jest – a jeżeli udzieli się odpowiedzi twierdzącej, to w jakim zakresie – posługiwanie kategorią uchwał nieistniejących? Kodeks spółek handlowych – antycypując już nieco treść rozważań – dla określenia sankcji wadliwości uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej odwołał się do konstrukcji nieważności, wprowadzając dualistyczny podział wadliwych uchwał na nieważne i zaskarżalne (wzruszalne). Jednym z powodów wprowadzenia nowego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały była potrzeba uporządkowania problematyki zaskarżania uchwał organów właścicielskich oraz ograniczenia stosowania w tym celu powództwa ustalającego z art. 189 KPC. Dlatego też *de lege lata* można powziąć wątpliwości odnośnie do zasadności odwoływania się do dorobku judykatury wypracowanego uprzednio i prostego przenoszenia wówczas dokonanych kwalifikacji poszczególnych stanów faktycznych jako uchwał nieistniejących. Problem ten ma niebagatelne znaczenie dla praktycznej możliwości zaskarżenia, gdyż w zależności od jego rozstrzygnięcia właściwe będą odmienne środki prawne, o różnym zakresie podmiotów legitymowanych do ich wniesienia. Rozważania skoncentrowane będą na uchwałach organów właścicielskich, ponieważ przy uchwałach zarządów i rad nadzorczych ich zakwalifikowanie jako uchwały nieważnej bądź nieistniejącej – zakładając przyjęcie poglądu o stosowaniu ogólnej konstrukcji nieważności z art. 58 KC – nie będzie miało praktycznego znaczenia dla możliwości zaskarżenia, co zostanie zasygnalizowane w toku prowadzonego wywodu. Zarówno bowiem ustalenie nieistnienia, jak i nieważności uchwały zarządu (rady nadzorczej), dokonywane będzie za pomocą art. 189 KPC.

Znaczenie delimitacji uchwał nieistniejących (o ile w ogóle dopuszczalne jest używanie tego terminu) od uchwał nieważnych zgromadzeń spółek kapitałowych jest trudne do przecenienia, gdyż bezpośrednio oddziałuje na stosunki spółki i podmiotów uczestniczących z nią w obrocie. W świetle braku precyzyjnych kryteriów pozwalających na rozgraniczenie, kazuistyczna i dosyć przypadkowa kwalifikacja poszczególnych stanów generuje określone ryzyka prawne dla bezpieczeństwa i pewności obrotu. Dlatego też warto podjąć próbę wyjaśnienia tej skomplikowanej materii.

Celem publikacji jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność używania pojęcia „uchwała nieistniejąca” wobec uczynienia przez KSH z nieważności podstawowej sankcji wadliwości uchwały. Jeżeli zaś kwestia dopuszczalności odwoływania się do kategorii uchwały nieistniejącej rozstrzygnięta zostanie w sposób ją potwierdzający, konieczne będzie podjęcie próby ustalenia, jakie stany faktyczne stanowić mogą desygnat pojęcia „uchwała nieistniejąca” oraz na jakiej podstawie można odróżniać ją od przypadków kwalifikujących się pod uchwałę nieważną. W tym celu konieczne będzie określenie charakteru prawnego nieważności, jaka stosowana jest w odniesieniu do wadliwych uchwał organów spółek kapitałowych. W szczególności przeanalizowany zostanie charakter prawny tej sankcji wadliwej uchwały, przez zestawienie go z wyróżnianymi w polskiej cywilistyce modelowymi konstrukcjami dogmatycznymi nieważności (tj. nieważnością bezwzględną oraz nieważnością względną). Poznając naturę sankcji nieważności, jej zakres i ewentualną specyfikę na gruncie kodeksowego systemu zaskarżenia uchwał, możliwe będzie skonfrontowanie teje nieważności z przypadkami uznawanymi dotychczas za uchwały nieistniejące. Przeprowadzone rozważania powinny wskazać, w którym momencie poddawany ocenie stan faktyczny można uznać jeszcze za wadliwą uchwałę spółki, a kiedy już nie sposób doszukiwać się w nim uchwały spółki.

Praca została podzielona na 6 rozdziałów. W każdym rozdziale ostatnią część stanowi podsumowanie rozważań i uzyskanych wniosków, w celu zapewnienia przejrzystości i spójności prowadzonego wywodu.

Rozdział 1 poświęcony jest strukturze prawnej uchwały spółki kapitałowej. Podejmuje on takie zagadnienia, jak: czym jest uchwała, w jaki sposób powstaje, z jakich elementów się składa i w jaki sposób można opisać jej charakter w relacji do rudymen-tarnych terminów prawa prywatnego – „oświadczenia woli” i pojęcia „czynności prawnej”. Dla wyjaśnienia złożonej struktury prawnej uchwały, przyjęta została metoda odrębnej analizy procesu podejmowania uchwały (głosowania) i jej materialnego rezultatu w postaci powstałego jednolitego stanowiska spółki.

Rozdział 2 traktuje o problematyce sankcji nieważności w prawie cywilnym i prawie spółek handlowych. Podjęte zostaje poszukiwanie podstawy sankcji nieważności uchwał organów menedżerskich, zakończone wskazaniem konstrukcji nieważności bezwzględnej z art. 58 KC. Wskazano także na kompleksowe uregulowanie problematyki sankcji wadliwości uchwał zgromadzeń, w związku z czym dla określenia charakteru użytej w tych przepisach nieważności konieczna staje się analiza powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, dokonana w kolejnym rozdziale. Koncentruje się on na omówieniu wybranych cech charakterystycznych, rzutujących na specyfikę nieważności uchwały zgromadzenia wspólników. Za takie elementy charakterystyczne uznane zostały: ograniczony zakres podmiotowy i czasowy zaskarżenia, odrębne wskazanie wzoru – ustawy, z którym zgodna musi być uchwała, wykluczenie z zakresu tego wzoru zasad współżycia społecznego oraz możliwość stwierdzenia nieważności części uchwały niezależnie od art. 58 § 3 KC. Dokonano także oceny sprzeczności uchwały z normą dyspozytywną, gdyż w razie wykazania jej wyłączenia spod zakresu powództwa o stwierdzenie nieważności zachodziłby podział sankcji nieważności za naruszenie

prawa – normy dyspozytywne podlegałyby bowiem powództwu o uchylenie, nawiązującym do konstrukcji nieważności względnej.

Rozdział 4 podkreśla specyfikę i autonomię sankcji nieważności uchwały sprzecznej z prawem. Ocena skutków i charakteru wyroku stwierdzającego nieważność, wraz z rozważaniami poczynionymi w poprzednim rozdziale, prowadzi do sformułowania wniosku o autonomicznej, hybrydowej konstrukcji nieważności uchwały sprzecznej z prawem, którą usytuować należałoby pomiędzy nieważnością bezwzględną a względną.

Rozdział 5 przedstawia kontrowersje wokół pojęcia „uchwała nieistniejąca”. Wskazana zostaje subtelną – wręcz czasami nieuchwytną – granicą pomiędzy nieważnością czynności a jej nieistnieniem. Przytoczone zostają także poglądy orzecznictwa i doktryny na temat oceny poszczególnych sytuacji faktycznych jako uchwał nieistniejących, a także dokonane dotychczas w piśmiennictwie próby rozgraniczenia uchwały nieistniejącej od nieważnej.

Rozdział 6 podejmuje rozstrzygnięcia postawione w publikacji celu badawczego. Środkami do tego prowadzącymi jest analiza uchwał nieistniejących przez pryzmat teorii organu osoby prawnej, a także wsparcie przeprowadzanych rozważań za pomocą liczb, argumentów ekonomicznych i aksjologicznych. Wobec trudności z rozstrzygnięciem niektórych sytuacji spornych, jak np. naruszenia kworum wobec jego swoistego charakteru, zdecydowano się podjąć próbę stworzenia kryterium rozgraniczającego uchwały nieważne od nieistniejących. W związku z tym sformułowana została autorska propozycja testu, za pomocą którego możliwa byłaby ocena rozmaitych stanów faktycznych. Przeprowadzona także została polemika z argumentami przeciwko zasadności wyróżniania kategorii uchwał nieistniejących, w celu weryfikacji potrzeby dokonywania jakiegokolwiek rozgraniczenia, którego propozycja metody została zgłoszona bezpośrednio wcześniej. Wreszcie wskazano na nieadekwatność pojęcia „uchwała nieistniejąca”, które poprzez sugerowanie istnienia trzeciej – obok nieważności i wzruszalności – kategorii wadliwości uchwały przyczyniło się w znacznym stopniu do kontrowersji i ryzyk, jakie powstały wokół tego pojęcia.

W zakończeniu, wobec uzyskanych w wyniku przeprowadzonych rozważań wniosków, odniesiono się krytycznie do praktyki poszukiwania alternatywnych sposobów podważania wadliwych uchwał zgromadzeń spółek. Podkreślona raz jeszcze została uzyskana w niniejszej monografii konkluzja o wyczerpującej regulacji zaskarżania uchwał zgromadzeń przez KSH, w świetle której nie ma możliwości wyprowadzania sankcji z innych niż KSH źródeł.